

Nr. 53 (1995)

ęściowe zniesienie cenzury.
MADRYT, 5-Ill. (Pat). Hr. Ronones oświadczył, że z dniem
zoraższym zniesiono cenzurę wi-
omości, wychodzących zagranicę.
czyż 'w sprawie zniesienia cen-
y dla prasy hiszpańskiej powe-
rzał rząd hiszpański, skoro to be-
e tylko możliwe.

KRAJ BIAŁYCH SŁONI.

Według doniesień prasowych wybiera się na wiosnę do Europy król Sjamu. Przyczyną podróży tej ma być ciężka choroba wzroku i związana z tym potrzeba operacji, jakiej egzotyczny władca zamierza się w Europie poddać. Po Europie ma przejść kolej na Amerykę, którą także pragnie monarcha zwiedzić.

Przy okazji, przeniesmy się na chwilę do odległego Sjamu, ojczyzny białych słoni i... braci sjamskich.

Sjam stanowi jedną bodaj na kuli ziemskiej monarchię absolutną. Samowładne rządy sprawuje tu od wieków dynastia Czaki, ku zupełnemu zadowoleniu 9 milionów poddanych. W Sjamie dziwnie się kojarzy absolutyzm rządów z nawrotem szczerą postępowością. Na czele państwa stoi król. Najwybitniejsze stanowiska obsadzone są przez członków rodziny królewskiej, książąt krwi. Spokój w całym kraju idealny. O ruchach rewolucyjnych ani mru-mru. Próbowali wprawdzie przekonać do Sjamu komuniści chińscy, chcąc wywołać ferment. Czy wiecie państwo, jak się z nimi rozprawiono? Powyławiano ich co do jednego, odstawiono do granicy, wypakowano żelazem gorącym każdemu piętno na dloni i wysiedlono. Już więcej żaden z nich z pewnością do Sjamu nie powróci. Remedium na komunizm niewątpliwie barbarzyńskie, ale skuteczne. Oto co może dokazać współpraca sprawnej policji i wiernej w swych monarchicznych uczuciach ludności.

Można nie być monarchistą, a jednak niepodobna nie uznać dziwnie sprężystej i rozumnej administracji państwowej w Sjamie. Przy niesłychanym tradycjonalizmie, widzimy tam wielką troskę o niepozostawanie w tyle za cywilizacją. Na ulicach stolicy sjamskiej Bangkoka, ulicach szerokiej i wyasfaltowanych, spotykamy obok „rikszy“ (dorożka zaprzężona w człowieka) luksusowy samochód, z którego się wychyla wdziężna główka sjamskiej dziewczyny o sarnich oczach w migdałowej oprawie. Na kanałach utrzymujemy prymitywną „dżonkę“ i motorówkę najnowszego systemu, kierowaną przez oliwkowego Anamita. Ze smukłej, starej pagody zwisają druty anteny. Cywilizacja nie walczy tu, jak np. w Turcji z tradycją, a tylko z nią zgodnie współżyje, tworząc oryginalną, pełną wdzięku harmonię.

Przeważa oczywiście tradycja. Zwłaszcza uderza to w głąb kraju, gdy się już traci z oczu portowy i w dużym stopniu kosmopolityczny Bangkok. Wtedy dopiero, w jakimś Lampangu czy Suwanapumie, zdala od stołecznego zgiełku można się oddać swobodnej kontemplacji tamtejszego kraju, zabłyknąć i ludzi.

Parę słów o sztuce sjamskiej, ściśle zaś: o rzeźbie i architekturze tego sympatycznego kraju. Krzyżują się tu

wpływy sztuki chińskiej i hinduskiej. Obok pagód z licznymi a figlarnie do góry wygiętymi daszkami, spotkamy w Sjamie masywne, kute w skale świątynie. Obok dziwacznych figur, smoków i poczwor o rozwartych paszczach, ogląda się posągi Buddy, pełne spokoju i majestatu. Wysoko stoi w Sjamie sztuka złotnicza i ceramika. Trudno o piękniejsze i misterniejsze naszyjniki, bransolety, kolczyki i t. p. Wymukle, rżnięte w kamieniu lub lane w brzoźnie wazy i amfory, prześliczne dzbanki o filigranowych szykach, posążki, figurynki — budzą podziw wysokim artystycznym wykonaniem. We wszystkich tych dziełach sztuki przeważa motyw słonia. Nie też dziwnie. Białe słonie jest w Sjamie przedmiotem specjalnego kultu. W samym środku sjamskiej tarczy herbowej widnieją trzy głowy białych słoni. Wreszcie najwyższą odznaką honorową Sjamu jest order Białego Słonia. Słowem białe słonie jest dla sjamszczyków tem, czym był Apis dla Egipcjan, a biała krowa — dla Hindusów.

Ustrój społeczny w Sjamie opiera się, rzecz prosta, na dawnych, patriarchalnych wzorach. Obok warstwy bogatej arystokracji sjamskiej widzimy tu liczną rzeszę proletariatu. Temu ostatniemu na myśl jednak nie przychodzi burzyć się przeciw takiemu stanowi rzeczy. Jak dawniej, bije ubogi Anamita czołem przed swym bogatym ziomkiem-pracodawcą i jak dawniej w pocie czoła polewa mu plantacje ryżu. Żadnych sejsy, żadnych zatargów, strajków, lokautów. Wszyscy tu są zadowoleni. Z tworzy zgodzie współżyjących ze sobą Sjamczyków, Malajczyków, Burmańczyków, Indusów, Anamitów, Kambodżyjczyków, Chińczyków nie schodzi uśmiech.

Coby tu jeszcze na pochwałę tego miłego kraju dodać? Chyba to, że drogi są w Sjamie doskonałe, koleje wygodne, urzędnicy nad podziw ugrzeczni. Kwestia tarć narodowościowych nie istnieje. Kwestia zatargów partyjnych również. Wszyscy tu są monarchistami. Nikt nie chce żadnych zmian. Jednym słowem istny raj ziemski.

A przecież Sjam też ma trudności. Depresja gospodarcza na rynkach światowych odbiła się również na głównym produkcie eksportowym Sjamu — ryżu. Poza tym Sjam, według żarliwego wyrażenia jednego z polityków sjamskich, leży pomiędzy „lwnem, tygrysem i smakiem“. Lwnem, ma być Anglia z posiadłościami (Birma, Manja, Malakka), tygrysem — Francja (Tonkin, Annam, Laos, Kambodża, Kocchinchina), wreszcie smakiem — Chiny. Sądzi się, że Sjam nie traci otuchy i kroczy pogodnie w jasną przyszłość.

J. Tadziwicz.

Prace sejmowej komisji konstytucyjnej.

WARSZAWA. 5.III. Pat. — W dn. 5 b. m. rozpoczęło się posiedzenie komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem p. Makowskiego. Zagajając obrady, przewodniczący zaznaczył, że komisja przystępuje do pracy nad zmianą konstytucji, której zadaniem jest zapewnienie Rzeczypospolitej jak najlepszych form ustrojowych, stanowiących warunek siły i trwałości państwa. Wicemarszałek oświadczył, że punktem wyjścia prac Sejmu jest art. 125 Konstytucji, przewidujący dwa tryby postępowania: rewizję konstytucji i jej zmiany. Jeżeli idzie o rewizję, to byłoby to tryb szczególny, przewidziany tylko dla poprzedniego Sejmu, przyczem zmiany konstytucji w tym trybie mógł dokonać wyłącznie Sejm bez udziału Senatu. Poprawki w komisji może zgłaszać każdy jej członek, wskutek tego nawet małe kluby, nieposiadające dostatecznej liczby członków, aby zgłosić własny projekt na plenum Sejmu, mają możliwość uczynienia tego w toku obrad komisji konstytucyjnej, zwłaszcza jeżeli zgłoszony został projekt, obejmujący całokształt zagadnień, związanych z ustrojem państwa. Z kolei komisja dokonała wybo-

ru generalnego referenta ustawy konstytucyjnej, którym został wicemarszałek.

Generalny referent ze swej strony zaproponował, aby oprócz niego wybrani byli referenci poszczególnych działów konstytucji. Projekt ten został przyjęty. Dalej nastąpiła wymiana zdań w sprawie ankiety. Przewodniczący przypomniał, że komisja konstytucyjna poprzedniego Sejmu nosiła się z zamiarem rozpisania ankiety w sprawie rewizji konstytucji i powołanie rzeczoznawców z głosami doradcami z pośród profesorów uniwersytetów i znawców przedmiotu.

Wicemarszałek Car uznając za zasadne powołanie rzeczoznawców za trafne, stawia wniosek, by przedmiotem ankiety była nie cała konstytucja, ale poszczególne zagadnienia z dziedziny ustroju państwa, ankieta bowiem w ten sposób przeprowadzona ujęłaby głębiej całokształt tych zagadnień. Komisja poruczyła generalnemu sprawozdawcy opracowanie szczegółowego wniosku w sprawie ankiety.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie komisji odbędzie się przypuszczalnie w przyszłym tygodniu.

Charakterystyczne stanowisko opozycji.

Tel. od ul. kor. z Warszawy.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji Sejm, miał miejsce dość charakterystyczny incydent. Posłowie klubu B. B. zaproponowali na stanowisko członka zarządu funduszu kwatruńskiego wojewódzkiego inż. Pobońskiego. Przedstawiciel M. S. Wojsk. pułk. Petrzyński oświadczył, że dotychczasowy członek zarządu z ramienia Sejmu inż. Rechowicz, jest fachowcem w tej dziedzinie i doskonale wyrażał się z dotychczasowych swoich zobowiązań i dlatego najlepiej byłoby utrzymać go na tem stanowisku. Przewodniczą-

cy komisji poseł Miedziński odparł, że przy sprawozdaniu funduszu kwatruńskiego wojewódzkiego na komisji chętnie zaznajomią się jej członkowie z działalnością p. Rechowicza, jednakże bynajmniej to nie może krepować komisji w wyborze kandydata. Wobec tego kandydaturę p. Rechowicza podtrzymała opozycja. W głosowaniu większość komisji wybrała p. inż. Pohowicz, wobec czego poseł Dubois z PPS. zapowiedział w imieniu mniejszości podtrzymanie kandydatury inż. Rechowicza na plenum Sejmu.

Deбата budżetowa w Senacie.

WARSZAWA. 5.III. Pat. — Dziesiąte posiedzenie Senatu dnia 5 marca 1931 roku. Budżet Prezydenta Rzeczypospolitej referował sen. Drucki-Lubecki (BB), zaznaczając, że rozprawa jest u nas nienormalna, jakoby budżet Prezydenta Rzeczypospolitej był wyższy, niż budżet prezydentów innych państw. Mniemanie to jest zupełnie nieuzasadnione, jeśli się zwróci, że u nas w budżecie Prezydenta figurują pozycje, których nie zawiera budżety prezydentów innych państw. Osobiste uposażenie Prezydenta wynosi 300 tys. zł, czyli mniej niż gdzie indziej. Referent wspominał m. in. o kosztach utrzymania gma chów reprezentacyjnych, które znacznie się zmniejsza, bo zbliża się już czas restauracji Wawelu. Budżet Prezydenta jest niemiernie skromny, a na zadanie Pana Prezydenta poruczone zostały w nim jeszcze znaczne oszczędności. Referent wniósł o przyjęcie preliminarza budżetowego w brzmieniu sejmowym bez zmian. Następnie sen. Drucki-Lubecki przedstawił budżet Sejmu. Jest on również skromniejszy niż budżety innych państw i wykazuje dalsze tendencje oszczędnościowe. Przechodząc do sprawy niższej diet referent podkreśla, że chociaż dla posłów jest to uciążliwe, ale przykład ten wywoła dobre wrażenie w kraju, zwłaszcza wśród włościan, którzy uważają posłów i senatorów za gospodarzy finansowych i budżetowych. Referent wniósł o uchwalenie preliminarza budżetowego sejmu w brzmieniu sejmowym. Z kolei sen. Drucki-Lubecki referował budżet Senatu. Preliminarz ten jest jeszcze skromniejszy i żaden senat na świecie nie ma tak skromnego budżetu. Projekt preliminarza na rok 1931-32 zawiera oszczędności w porównaniu z poprzednim budżetem. W imieniu komisji referent prosi o przyjęcie preliminarza bez zmian.

Następnie sen. Drucki-Lubecki referował budżet N. L. K. oraz budżet przyrządu Rady Ministrów. Referent szerzej omówił działalność biura usprawnienia administracji, podnosząc, że uproszczenie toku administracji i co zatem idzie zmniejszenie etatów jest właściwą drogą do uzyskania oszczędności, aniżeli zmniejszenie o 15 proc. poborów urzędniczych. Referent podkreślił, że mimo ciężkich warunków pracy naszych urzędników poziom ich jest wysoki. Co się tyczy Najwyższego Trybunału Administracyjnego jest to instytucja nadzwyczaj popularna, co ma je jednak ujemne strony, gdyż zalewają ją podania i skargi. Główna ilość skarg dotyczy spraw skarbowych. Komisja senacka jak przy poprzednich budżetach nie proponuje żadnych zmian.

„Chór drukarzy“ pod kier. p. Młodzieckiego sprawił słuchaczom rzetelną przyjemność jednością brzmienia, urozmaiconem cieniowaniem i karionością. Zauważyć się tu dał zapal chórzystów i dyrygenta, oparty na fundamencie rzetelnej pracy. Po „Chórze drukarzy“ wiele możemy się spodziewać w niedalekiej przyszłości.

Możliwość dalszego rozwoju widać było również z popisu „Chóru pocztowców“ (nagroda 3-cia), jakkolwiek niezbyt wyraźnie wyższe zostały jego warunki do stworzenia zespołu i licznego i karnego. Pod kierunkiem swego nowego dyrygenta p. Leńskiego, „Chór pocztowców“

Raid Warszawa—Tallin.

Sandokoty biorące udział w raidzie Warszawa — Tallin wystartowały z Wilna w dalszą drogę do Rygi w piątek, dnia 6 b. m. w godzinach popołudniowych. Projektowany na dzisiaj odlot został odłożony do dnia jutrzejszego ze względu na złe warunki atmosferyczne oraz ze względu na tę okoliczność, iż w Tallinie uczestnicy raidu oczekiwani są dopiero w sobotę.

Drobne uszkodzenie śmigła, jakiego doznał jeden z aparatów przy

ładowaniu w Wilnie zostało natychmiast usunięte przez wymianę śmigła, tak iż wszystkie aparaty stoją gotowe do drogi.

Lotnicy Szulcowski i mjr. Długoszowski, lecący na 2 aparatach będąc podczas etapu Wilno — Ryga lądowali w Dynaburgu celem uzupełnienia zapasu benzyny. Dwa inne aparaty kpt. Halewskiego i por. Żwirko polecą z Wilna wprost do Rygi. Przestrzeń Wilno — Ryga wynosi 370 klg.

Stanowisko sfer handlowych

w sprawie niżki cen artykułów przemysłowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie ostatnio zainicjowała szereg konferencji, na których omawiana była wyczerpująco akcja rządu, zmierzająca do przyspieszenia niżki cen artykułów przemysłowych.

W niedzielę, 1-go b. m. odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Gospodarczej, we wtorek zaś dnia 3-go b. m. specjalne zebranie, na którym władze administracyjne były reprezentowane przez p. wojewodę St. Kirtiklisę, a Ministerstwo Przemysłu i Handlu przez szefa Sekretariatu Ministra p. Czesława Pechego.

Posiedzenie Sekcji Handlowej Izby, mające się odbyć w niedzielę 1-go b. m. nie doszło formalnie do skutku, z powodu braku quorum. Członkowie zaś obecni, po wyczerpującej dyskusji ugodnili swe poglądy na akcję rządową w oświadczeniu niżej podanem:

„Sekcja Handlowa Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie po zapoznaniu się z całokształtem sytuacji wytworzonej przez rządową akcję niżki cen stwierdza, że na naszym terenie nie istnieje obecnie już żadne dalsze możliwości obniżenia cen detalicznych i że dalszy rozwój tej akcji pogłębi już zaobserwowane skutki ujemne dla życia gospodarczego, powodując kurczenie się obrotów i potęgając niewypłacalność.

Wobec tego Sekcja uchwala prosić Izbę o porozumienie się z władzami w sprawie zakończenia akcji propa-

gandowej w powyższym kierunku.

Sekcja wyraża nadzieję, że o ukończeniu tej akcji społeczeństwo zostanie w sposób należyty poinformowane, tak jak to miało miejsce w komunikacie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w odniesieniu do trzech tylko artykułów.

Ceny kształtować się powinny w sposób naturalny zapewniając przedsiębiorstwom konieczną dla rozwoju gospodarczego rentowność, niżka zaś cen artykułów przemysłowych, niżka powszechna i równomierna może iść jedynie drogą istotnego zmniejszenia kosztów produkcji i wymiany, czego koniecznym warunkiem jest w pierwszym rzędzie zmniejszenie ciężarów świadczeń socjalnych, komunalnych i taryf kolejowych, tudzież racjonalna reforma systemu podatkowego, oraz obniżenie cen produktów monopolowych i przedsiębiorstw państwowych.

Jednocześnie Sekcja uważa, że chwila obecna wymaga od Izby podjęcia stałej i planowej pracy w kierunku racjonalizacji handlu na terenie Izby.

W poruszonych przez czynników rządowych kwestii przestępu pośrednictwa, Sekcja stwierdza, że sprawa ta wymagałaby jeszcze na naszym terenie bardzo szczegółowych i dokładnych badań i, że powinna ona być rozważana w związku z ogólnymi warunkami gospodarki okręgu, w szczególności gestością załudnienia, warunkami komunikacyjnymi, kredytowymi i t. d.“

Zjazd delegatów Kółek i Org. Rolniczych Ziemi Wileńskiej.

Onegdaj wieczorem pod przewodnictwem p. prof. Witolda Staniewicza odbył się walny zjazd delegatów organizacyj i kółek rolniczych ziemi Wileńskiej. Na zjeździe m. in. obecny był również p. wojewoda St. Kirtiklis.

Obrady zapoczątkowano sprawozdaniem ustępującego zarządu z działalności za III kwartał bież. roku budżetowego. Następnie odczytano plan pracy na nowy rok budżetowy 1931-32 oraz otwarto dyskusję nad nowym preliminarzem budżetowym, który został bez większych zmian zatwierdzony.

W dalszym ciągu zjazdu prof. dr. Witold Staniewicz wygłosił bardzo ciekawą i doskonale ujętą referat p. t. „Rolnictwo Wileńszczyzny wobec kryzysu“.

Nad referatem wywijała się długa dyskusja podczas której zabierali głos niekiedy delegaci, precyzując swoje stanowisko.

Na zakończenie obrad odbyły się wybory Rady Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. Prezesem ponownie został p. Karol Wagner.

W skład Rady weszli: pp. Jan Borowski, Zygmunt Borkiewicz, Eugeniusz Bukowski, Julian Burak, Włodzimierz Cytowicz, Jan Fawczi, Stan. Grzeszkowiak, H. Jasiński, O. Jastrzębski, J. Jeleniewski, A. Korkliński, W. Kamiński, A. Kokociński, W. Łastowski, B. Muczyński, J. Puciato, R. Ruszczycki, W. Robaszewski, W. Staniewicz, M. Szymański, A. Sołtan, J. Strumiłło, K. Turczynowicz, J. Trze-

ciak, Ed. Taurogiński, F. Zawadzki i Al. Zieliński.

Na następców powołano pp.: Wł. Masalskiego, Ant. Świackiewicz, St. Miesojedę i Bol. Wętkowicza.

Następnie dokonano wyborów 15 delegatów na walne zgromadzenie Centrali Towarzystwa Org. i Kółek Rolniczych.

W ostatnim punkcie obrad — w wolnych wnioskach poruszano żywotną obecnie kwestię kryzysu gospodarczego, który swym ostrzem bardzo dotkliwie dotknął rolnictwo Wileńszczyzny. Po dłuższej dyskusji zjazd uchwalił wystąpienie w tej sprawie z memorjałem do Ministerstwa Rolnictwa.

Komitet Obchodu Imienia Marszałka Piłsudskiego komunikuje,

że życzenia dla Pana Marszałka na pocztówkach imiennowych wysłać należy pod następującym adresem:

Monsieur le Maréchal, de Pologne
J. PIŁSUDSKI
Funchal, Madera.

Porto normalne od pocztówki zagranicznej wynosi 30 gr. Można jednak wysłać pocztówkę jako druk (porto 10 gr.) lecz wówczas tekst życzeń łącznie z podpisem nie może zawierać więcej niż 5 słów. W tym wypadku nad adresem należy napisać wyraźnie „imprimé“ (co znaczy „druk“).

Koniec kampanji nieposłuszeństwa.

NOWE DELHI, 5.III. (Pat.) Kongres hinduski ogłosił zakończenie kampanji nieposłuszeństwa cywilnego.

Proces mienszewików.

MOSKWA. 5.II. (Pat.) Proces mienszewicki przechodzi dość monotoniście, kręcąc się wokół jednego i tego samego tematu, to jest rzekomej interwencji, jaką mienszewicy rosyjscy wspólnie z socjalistami wszystkich krajów i sztabami generalnymi państw obcych mieli rzekomo przygotowywać. Oskarżenia przynajmniej się do wszystkich zarzucanych im przestępstw i potwierdzają w całej rozciągłości tezę prokuratora, osadzając ostro postępowanie swej partii i drugiej międzynarodówki socjalistycznej.

Pewną rozmaitość do procesu wpro-

wadza czynnik zewnętrzny. Wczoraj np. jeden z przewodników mienszewików, mieszkający w Berlinie, nazwiskiem Abramow, o którym mówi się na procesie, że w roku 1927 i 1928 miał przebywać w Rosji, a w 1929 miał przebywać w Niemczech, przy czym paszportem i brać udział w organizowaniu miejscowego biura, nadstawił depesze, w której stwierdza stanowczo, że od roku 1920 do Rosji Sowieckiej nie przejeżdżał i z oskarżeniami nie prowadził żadnych rozmów. Oskarżenia, wezwani przez sąd do wypowiedzenia się w tej sprawie, nazwali to oświadczenie fałszywym.

Z MUZYKI.

Koncert zespołu im. Moniuszki. — Konkurs chórów. — Cztery koncerty Wil. Tow. Filharmonicznego: Claudio Arrau, Ada Sari, Koncert symfoniczny pod dyr. A. Wylezińskiego, Ewa Bandrowska-Turska, Trio artystów wileńskich (R. Nadelman, A. Kontorowicz, A. Katz).

Ruch muzyczny w ubiegłym miesiącu nabrał niezwykłego — jak na Wilno — tempa: odbyło się bowiem w tym okresie sześć koncertów o różnorodnym charakterze.

Wiec, koncert zespołu kameralnego im. St. Moniuszki, który odbył się w początku ub. miesiąca w pałacu p. wojewody, poświęcony był muzyce polskiej. Odegrano na nim kwartet muzyczny Żeleńskiego, dzieło mocne w budowie formalnej, jasne w przeprowadzeniu myśli muzycznych, ale tchnące zbyt blum akademizmem i ubogiem w inwencję. Natomiast wykonany na tym samym wieczorze kwartet smyczkowy Noskowskiego, obok równych wartości formalnych, odznacza się świeżością pomysłów tematycznych, ożywieniem rytmiki, oraz dużym poczuciem koloru poszczególnych instrumentów zespołu kameralnego. Jeszcze więcej podobnych zalet posiada sonata Paderewskiego na fortepian i skrzypce. Zarówno kwartet Noskowskiego, jak i sonata Paderewskiego należą do cenniejszych dzieł polskiej twórczości kameralnej niedawno panującego kierunku, i częściej ich odtwarzanie musi być gorąco zaleca-

ne. Partje fortepianowa tych utworów objęła tym razem p. H. Kulicka, z dużą biegłością pokonywując jej trudności techniczne. Reszta stalego zespołu, w osobach pp. Solomonowa, Tchorza, Szabszaja i Salnickiego, stała na wysokości zadania, podtrzymując swoją dawno zdobytą reputację. Wykonawczyńia pieśni Karłowicza była p. Jadwiga Krużanka, wykazująca prawdziwie kulturalne odczucie poważnego charakteru interpretacji estradowej.

Ważnym ewenementem w życiu wileńskich zrzeszeń śpiewaczych był konkurs chórów, zorganizowany przez Wil. Związek Sowiarszyńców Śpiewaczych. Wprawdzie do konkursu tego stanęło tylko 6 chórów (brakowało niektórych starych i zasłużonych zespołów), jednakże produkcje konkursowe ich wszystkich wykazały dużą dozę staranności pracy przygotowawczej, a — naogół — podniesienie poziomu wykonawczego naszych chórów na stopień wyższy od czasu ostatniego konkursu.

Odnosi się to przedewszystkiem do tegorocznego zwycięzcy, chóru „Echo“ pod kier. p. Kalinowskiego, który zo-

stał po raz drugi zdobywcą pucharu przechodniego, i którego zalety (czyżność intonacji, doskonała rytmika, postawa, liczebność) wysuwają go na jedno z pierwszych miejsc wśród chórów całej Polski. „Echo“ miało tym razem poważnego rywala w chórze „Hasło“ pod kier. p. Żebrowskiego (nagroda 2-ga). „Hasło“ zrobiło tak ogromne postępy, i tak, widocznie, mocno stanęło pod względem organizacji wewnętrznej, którą uważam za najwłaściwszy warunek normalnego funkcjonowania zespołów śpiewaczych, — że dalsze jego sukcesy są niemal zapewnione. Odtworzenie trudnej „Zimy“ Maszyńskiego, poza nieznanymi usterkami intonacyjnymi, odznaczało się zaletami produkcji bardzo artystycznej.

„Chór drukarzy“ pod kier. p. Młodzieckiego sprawił słuchaczom rzetelną przyjemność jednością brzmienia, urozmaiconem cieniowaniem i karionością. Zauważyć się tu dał zapal chórzystów i dyrygenta, oparty na fundamencie rzetelnej pracy. Po „Chórze drukarzy“ wiele możemy się spodziewać w niedalekiej przyszłości.

Podobne trudne warunki pracy ma również „Chór akademicki“, skład jego członków, zmieniających się nieledwie co roku, długie, kilka razy do roku trwające ferie szkolne, czynią pracę zespołu i jego dyrygenta, p. Szczepańskiego, nadwyrzaskaną i niewdzięczną. Należałoby jednak oczekiwać od organizacji akademickiej, mogącej czerpać materiał z licznej rzeszy słuchaczy naszego uniwersytetu, większej liczebności chóru, no i (o ile to jest możliwe) także większej sprawności organizacyjnej, pozwalającej stanąć wileńskiemu chórowi akademickiemu na poziomie nie niższym, niż podobne zespoły Krakowa, Lwowa i t. p.

Konkurs tegoroczny wykazał — w ogólnym podsumowaniu rezultatów — znaczne „podciągnięcie się“ chórów wileńskich w ich wartości i (należy ślad wnieść) także wzmocnienie pracy

i podwyższenie stawianych sobie wymagań. A to już dużo.

W drugim szeregu omawianych tu audycji muzycznych ubiegłego okresu lwią część ich (bo aż 4) zajmują imprezy, organizowane przez Wil. Tow. Filharmoniczne. W tym objawie należy upatrywać skutek zdobywania koncertów odpowiedniego locum, co miało miejsce od chwili inauguracji nowego lokalu Konserwatorium Wileńskiego, rozporządzającego salą koncertową o doskonałych warunkach akustycznych. W tej więc sali odbyły się ostatnie cztery koncerty Tow. Filharmonicznego, z których dwa wypełniły popisy solistów (Arrau, Sari), dwa zaś poświęcone były muzyce zespołowej (koncert symfoniczny i kameralny).

Oczekując występu solistów, zwłaszcza znakomitości międzynarodowych, łączymy z tem oczekiwaniem nadzieję na usłyszenie programu różnorodnego, z uwzględnieniem kierunków nowszych, stylów rozmaitych, bądź też idei przewodniej służących. Spotykamy się tu jednak raz po raz z zawodem, tak, np., znani u nas i wysoce cenieni artyści, jak Claudio Arrau lub Ada Sari nieledwie z roku na rok produkują się z programem jeżeli nie w całości tym samym (Ada Sari), to w trzech czwartych będącym bądź powtórzeniem swego repertuaru z występów ostatnich. Łądz — dziwnym zbiegiem okoliczności — identycznym z programem innych koncer-

tujących u nas wirtuozów tej samej specjalności (np. Arrau i Brailowski). Dowodziłoby to, że ci wysokiej miary artyści-muzycy, po doświadczeniu sławy, popularności i uznania, kręcą się na miejscu w kole swego laureowego wieńca, nie dając szerszego oddechu swoim ambicjom artystycznym. Co do bardzo poważnej sztuki Claudia Arrau mam pod tym względem mniejsze zastrzeżenia, niż w stosunku do znakomitej składinad mistrzyni, Ady Sari: zbyt uległa gustom na poziomie „Ajaja“ szacunku budzić nie może.

Na pierwszym w tym sezonie koncercie symfonicznym dyryktor Wyleziński zapoznał nas z niewykonywanymi w Wilnie dwoma utworami orkiestrowymi. Były to: „Poludnica“ Dworaka i „Zygmunt August i Barbara“ Opieńskiego. Dworak daje w swym dziele trafny obraz muzyczny treści, z podaniem ludu czeskiego zaczerpniętej, przejrzyście w tematyce, barwny w nastroju i dźwięczny w instrumentacji. Poemat symfoniczny Opieńskiego to dzieło o szerokim rozmachu fantazji i wielkiej skali środków technicznych. Tragizm pierwszeństwa, tkwiący w temacie kompozycji, rozwinął się w przez autora na przestrzeni całego poematu z zadziwiającą gradacją aż do końcowego marsza żałobnego, tak znakomicie wyrysowanego zapomocą przekształcenia rytmicznego. Całość technicznego opracowania poematu, jego harmonizacja i pięknie brzmiące zestawienia instru-

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Odzyskanie mowy

na widok zaginionego przed 11-tu laty syna.

Przed jedenastu laty mieszkające wsi Gurowo gm. domaniewickiej Okusko Adam walczył ze swoim synem Michałem w szeregach 1 p. p. legijonu przeciwko bolszewikom. Podczas walk syn Michał dostał się do niewoli bolszewickiej, zaś ojciec silnie kontuzjowany stracił nogę.

Jako niewolca żył Adam Okusko uprawiając ziemię ze swoim bratem Janem we wsi rodzinnej, zaś o wziętym do niewoli synu nie miał żadnych wiadomości, uważając go już za zmarłego.

Tak płynęły lata... Przed kilku dniami do wsi Gurowo przybył jakiś podróżnik i oświadczył, że jest synem Adama Okuski Michałem.

Wiść o powrocie rzekomo zabitego byłskawiczanina obiegła całą wieś. Powiadomiono sołtysa, który wraz z przybyłym udał się do domu starego Okuski.

Staryszek - niewolca siedział akurat przy stole, kiedy w drzwiach ukazał się nagle syn z sołtysiem. Na widok syna, którego już dawno oplakiwał jako zmarłego, kaleka zerwał się od stołu i pobiegł na spotkanie. W czasie serdecznej radości z ust niewolcy nagle wyrwały się wyrazy: — „Boże zły! synu mój żyjesz”, poczem Okusko nie wstrzymując własnym uszom zaczął głośno śmiać się i krzyżeć.

Wiść o cudownym odzyskaniu przez kalekę mowy lotem błyskawicy obiegła wśród okolicznych mieszkańców, wywołując ogromne wrażenie. Powiadomiony o wypadku lekarz, po zbadaniu starszaka orzekł iż Okusko odzyskał mowę pod wpływem silnego wzruszenia, utracił ją ongiś nie tyle z powodu doznanej kontuzji ile pod wpływem silnego w czasie eksplozji granatu przeżycia. (C)

Śmierć całej rodziny.

(Od własnego koresp. z Lidy).

W dniu dzisiejszym w mieszkaniu przy ul. Piłsudskiego 23 w Lidzie znaleziono zastygłe już dwa trupy Jana i Lukrecji Dębskich oraz w przyłotym stanie 15 letniego ich wychowanka Władysława Miśta.

SWIECIANY

Przygotowania do obchodu imienia Marsza Piłsudskiego w Kiemieliszku. Z inicjatywy Zarz. Zw. Strzeleckiego w dniu 28-go lutego r. b. odbyło się zebranie przedstawicieli Instytucji Państwowych i Samorządowych oraz Organizacji społeczno-oświatowych celem powołania Komitetu Obywatelskiego Obchodu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na powyższym zebraniu wybrano się Komitet Obchodu, do Zarządu którego zostali wybrani: na prezesa p. Klaudiusz Cholewicki — kierownik szkoły w Kiemieliszku i na członków Zarządu: p. Bronisław Łosiecki — kierownik szkoły w Prenach, p. Józef Sylwanowicz — nauczycielka szkoły powszechnej w Kiemieliszku i p. Antoni Czapulowski — mieszkający m.ka Kiemieliszki.

Zorganizowany Komitet opracował szczegółowy program uroczystego obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego i stosując się do miejscowych warunków, postanowił dzień ten świętować 22-go marca.

W Świrankach. Staniem Kierownictwa Szkoły Powszechnej został zorganizowany Obywatelski Komitet Uroczystego Obchodu dnia Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. W skład Komitetu weszli: na prezesa p. Brejtkopf Wacław — właściciel majątku Polany, na członków: Ksiądz — proboszcz Przymont Teofil, Pielchota Jan — kierownik szkoły powszechnej w Świrankach, Oganowska Julia — kierowniczka szkoły powszechnej w Bucurmach i Szablinski Adolf — mieszkaniec m.ka Świranki. Komitet opracował następujący plan obchodu: 1) w dniu 22-go marca uroczyste nabożeństwo w miejscowych kościołach, 2) akademię w sali szkoły powszechnej, na którą zgłosić się: odczyt na temat „Życie i czyny Marszałka Piłsudskiego”, śpiew chóralny, deklamacje, zaś wieczorem — przedstawienie amatorskie.

Józef Czarny,

HOLSZANY.

Cały poranek na śniegu! 18-to letnia córka parobka n.ka. Michałowszczyzna gminy holszanieckiej M. S. w ubiegłym tygodniu porodziła dziecko płci żeńskiej które jak twierdzi — „wypadło gę sła”. „Wypadek” dziecko wymieniona pozostawiła na mrozie wskutek czego noworodek zmarł, gdyż urodził się żywy, jak twierdzi dokonana sekcja lekarska.

Dochodzenie prowadzone jest w dalszym ciągu.

OSZMIANA

Trójczaki. W ubiegłym tygodniu w szpitalu państwowym w Oszmianie dwie kobiety porodziły trójczaki z tych troje (Zydówki) żyją, zaś troje drugie (chrześcijanki) chociaż urodziły się żywe, zmarły.

WILEJKA

Nieszczęśliwy wypadek czy zbrodnia. Przed parą dniami wyszedł z domu i niewrócił mieszkaniec wsi Kucyki, gm. wilejskiej Kisiy Jan, lat 18. Przedwczożny wydobyci zwłoki jego z przebrali na ręce Rybaczów. Zachodzi podejrzenie, że wymieniony popełnił samobójstwo.

LIDA

Organizacyjne posiedzenie Komitetu Obchodu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Lidzie. W związku ze zbliżającym się dniem imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Zarząd Po-

wiatowego Związku Strzeleckiego zwołuje organizacyjne zebranie Powiatowego Obchodu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, które odbędzie się w dniu 7-go marca b. r. w sali posiedzeń Starostwa Lidzkiego. Należy się spodziewać, iż społeczeństwo powiatu lidzkiego w bieżącym roku żywo zajmie się obchodem dnia imienia Pierwszego Marszałka Polski, albowiem w latach ubiegłych wyraźnie dawało odczuć, jak bardzo jest przywiązane do osoby Marszałka.

Pożar. W nocy z 2 na 3 marca z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar we wsi Bielowie, gminy bielickiej, który dzięki natychmiastowej interwencji miejscowej ludności i straży pożarnej, nie przybrał groźniejszych rozmiarów. Pastwą płomieni padły 2 stodoły wraz z zeszlornionymi zbiorami na szkód Pawła Praniuka i Michała Szynkiewicza. Straty narazie nieustalone.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 2-go marca mieszkając m. Lidy Krugly Michał, jadąc konno najeżdżał przez niewąską na przechodzącą ulicą 12-letnią Genewę Fiedorowiczównę, która doznała poważnych obrażeń na całym ciele. Fiedorowiczównę w nieprzytomnym stanie przewieziono do szpitala powiatowego, a nieostrożnego jeźdźcę doprowadzono do komisariatu P. P. w Lidzie.

BUDSŁAW

Echo z Budsławia. Mimo ciężkich warunków materialnych i kulturalnych prace. Mam tu na myśli Zespoły Przynależności Rolniczego, usiane gęsto po naszej gminie. Skupiają one w swych szeregach, młodzież wiejską, która do nich chętnie się garnie.

Celem tych zespołów jest podniesienie drogi parkietowej kultury rolnej po wsiach naszych. Znaczenie takich zespołów jest ogromne, gdyż starsi roniacy, mimo swej nieufności do wszystkiego co nowe, widząc rezultaty kulturalnej uprawy na poletkach zespołu, wstępują w ich ślady i nie żałują tego.

Ze zbliżającą się wiosną, zainteresowania w śród zespołów wzrosły. Dowodem tego jest liczne wzięcie udziału w 2-u dniowym Kursie Rolniczym dla przewodników ze spotowań, zorganizowanym przez prezesa Towarzystwa Okręgowego Organizacji i Kółek Rolniczych w Wilejce jednocześnie wójta gminy w Budsławiu p. Franciszka Rusieckiego w dniach 2 i 3 marca 1931 r. W kursie tym wzięła udział młodzież z kilku gmin, jak też i społeczeństwo starsze.

Przez ten kursowy wykładom pp. prelegentów Instruktorów fachowego Dobrychyskiego i Grzegorzewskiego, kurs ten dał wiele. To też w imieniu uczestników kursu p. wójtowi Fr. Rusieckiemu i pp. prelegentom wyżej wymienionym, za drogą składam serdeczną podziękę.

Uczestniczka.

NIEMIENICZYN

Zjazd Rachmistrzów. W dniu 6 marca w urzędzie gminy niemienskiej, odbędzie się zjazd rachmistrzów z części pow. wileńskiego-trockiego. W zjeździe biorą udział inspektor samorządu gminny Michał Nidek, pomocnik inspektora Józef Byczkowski oraz z Oszmiany inspektor Jan Stankiewicz. Zjazd ma na celu poddanie rewizji dotąd obowiązujące instrukcje kasowo-rachunkowe w kierunku uproszczenia wykonywania czynności kasowo-rachunkowych w gminach. (x)

DZIS
W RADIO
6 marca

Godzina 20'15
Prof. J. Turczyński
Recital fortepian.

się na zdobycie najwyższych wyników artystycznych.

W życiu muzycznym naszego miasta niemałą rolę zaczęło odegrywać nowopowstałe Towarzystwo Przyjaciół Muzyki Nowoczesnej. Dążąc do zaznajamiania społeczeństwa z przejawami twórczości najnowszej, urządza to Towarzystwo co pewien czas audycje muzyczne dla swoich członków, połączone z dyskusją. Na ostatniej audycji w lokalu Zw. Literatów pp. Hleb-Koszańska i prof. Kontorowicz oddawali utwory Szymanowskiego i współczesnych kompozytorów francuskich, poczem — w toku dyskusji, — omawiano sprawy, z właściwościami najnowszej muzyki związane.

Witać jaknajprzychylniej podobną inicjatywę, przypuszczając, że każdy miłujący muzykę — czy to będzie muzyk zawodowy, czy też meloman-amator, bez różnicy swoich upodobań i przekonań artystycznych, poczuwać się winien do potrzeby zdobycia możliwości orientacji w tak trudnej do popularyzacji dziedzinie, jaką jest dziedzina muzyki nowoczesnej. Do celów jej uznania, lub potępienia naraćjonalnej chyba dojść można drogą obiektywnego poznania. Tym zadaniem młode Towarzystwo zdaje się służyć owocnie.

Zastępca.

Orzeczenie Komisji o „Sztubie” K. Leczyckiego.

Ponieważ Kuratorium Wileńskie poczyniło pewne zastrzeżenia co do tendencji sztuki K. Leczyckiego p. t. „Sztuba”, wyznaczone specjalną Komisję, która miała orzec, czy wysunięte przez Kuratorium zarzuty są istotne i czy autorytet władz szkolnych rzeczywiście może uciepować naskutek wystawienia „Sztuby”.

Komisja, w skład której wchodził: konserwator Lorentz, Hulewicz, przedstawił Kuratorium p. Młodkowski. Tad. Łopalewski, mec. Węslawski i stałosta grodzki Iszora była obecna wczoraj w południe na próbie generalnej, poczem odbyła naradę.

W wyniku dyskusji uznano, iż sztuka nie zawiera inkryminowanych jej tendencji i może być wystawiana.

Z życia kolejarzy.

Kolejowe Przeproszenie Wojskowe.

Kolejarze nasi poza codzienną pracą zawodową od kilku lat przygotowują się do ofiarnej służby Ojczyźnie jeszcze na odcinku pracy dla mocarstwa w jego rozwoju Polski, organizując jedno z ogniw wielkiej armii rezerwowej — Kolejowe Przeproszenie Wojskowe, które dziś posiada przeszło 40.000 członków na całym terenie Rzeczypospolitej. We wszystkich węzłach kolejowych, warsztatach, oddziałach, a nawet na najmniejszych stacjach są ogniska tej, owianej duchem szczerego patriotyzmu i wysokiego poczucia obowiązku, organizacji kolejarzy-polskich, zwanej w skróceniu K. P. W.

Na terenie Dyrekcji Wileńskiej praca KP.W. w Ogniskach K.P.W. w Wilnie, N. Wilejce, Lidzie, Wólkowisku, Białymstoku, Brześciu i w całym szeregu mniejszych stacji kolejowych Dyrekcji Wileńskiej K. P. W.

Zanotować należy fakt dodatni powstania w Białymstoku I-go na terenie Dyrekcji Wileńskiej, oddziału żeńskiego K.P.W., liczącego już ponad 25 członków, przygotowujących się do współpracy z oddziałami męskimi. Poza wykładami fachowymi wojskowemu wprowadzone zostały przez organizatora tego oddziału p. Suchockiego Kazimierza wykłady z „Pogotowia Gospodarczego Polski”. Ze względu na doniosłe znaczenie społeczne tej organizacji podamy wkrótce szereg interesujących danych statystycznych z pracy K. P. W.

O czym mówią kolejarze.

Redukcja personelu. Z ogłoszonych ostatnio przez prasę zawodową kolejową enuncjacji p. Ministra Komunikacji wynika, że p. Minister osobiście jest przeciwny redukcji personelu i stara się usilnie, by uniknąć zwalniania pracowników K. P. K.

Zwalnianie pracowników kolejowych — miało miejsce w niektórych dyrekcjach K. P. gdzie zwolniono pracowników próbnych i czasowych, zwłaszcza w służbie drogowej i mechanicznej z powodu słabego natężenia ruchu towarowego na K. P. K.

Zmniejszenie dni pracy w służbie warsztatowej i drogowej wywołane zostało ograniczeniem skutkiem zmian prac przy budowaniu i utrzymywaniu linii kolejowych.

Urolop wypoczynkowy. Obecnie obowiązujące normy 8-15 dniowych urolopów dla pracowników pewnych kategorii, domagających się większych wymiarów urolopów, nie będą zmienione z powodu niezwykle ciężkiej sytuacji finansowej K. P. K.

Uposażenie pracowników K. P. K. nie ulegnie zmianie mimo istniejących trudności finansowych K. P. K. Obniżka uposażeń, jako że zwolnienie przesunęło w szeregach w odniesieniu do prac. kol. nie jest przewidywane.

Zmiana pragmatyki służbowej ma być wkrótce przedmiotem obrad Rady Ministrów.

Wstrzymanie mianowań i awansów na P. K. P. spowodowane obecnym kryzysem gospodarczym, ma być uchylone skoro tylko dojdzie do P. K. P. poprawy, co ma nastąpić w lipcu b. r.

Przeprowadzanie racjonalnej rewizji metod pracy i urzędowania w kolejnictwie, które kują masy kolejarzy z utęsknieniem, co oszczędziło wiele nieprodukcyjnych wydatków kolei i uproszczyło pracę kolejarzy.

Konkurencja samochodowa coraz dotkliwiej daje się odczuwać w kolejnictwie, które zbyt mało posiada handlowych i zbyt biurokratycznie traktuje swoją klientelę, obciążając ją nadmiarem formalności i stratą czasu przy przewożeniu ładunków koleją. Naprzeciw:

1) Przy przesyłkach wagonowych wymaga się od wysyłającego zamówienia wagonu na dobę naprzód, złożenia kaucji po 12 zł. od wagonu, oczekiwania na dyspozycję Dyrekcji i załatwienia przez klienta całego szeregu urzędowych formalności: zapisów, wpisów deklaracji i t. p. 2) Przy wysyłaniu drobnych kupiec mając do wysłania towar musi załatwić szereg urzędowych formalności przy wypełnianiu licznych rubryk listu przewozowego przy nadaniu, oczekiwać zbyt długo kolejności, tracić czas w czasie przewożenia w magazynach nadawczych i odbiorczych, w kolejach ekspedycyjnych, ponosić koszt powstałego wskutek tego przerwy postoi wagonu. Poza tym kupiec nigdy nie ma pewności, że jego towar na czas nadejdzie, że nie będzie załany dalekiej wstępnie możliwości wyładowania na krótkich jednominutowych postojach pociągu na stacjach P. K. P. Przewóz zaś ekspresowy pożytek jest znacznie droższy niż autobusem. Formalistka i inne niedogodności powodują stratę czasu i podrażniają kosztu przewozu oraz opłatą podatku dochodowego od obrotu z przesyłką kolejowych i dlatego odstrasza klientów od kolei.

„Biblioteka Nowości”
Plac Orzeszkowej 3.
Kompletna beletrystyka do ostatnich nowości w języku polskim oraz w obcych. — Lektura szkolna. — Dział naukowy. — Każdy abonent otrzymuje premium.
Czynna od godz. 11-ej do 18-ej.
Kaucja 5 zł. — Abonament 2 zł.

Zastępca.



Greta Garbo (w karykaturze) w filmie „Anna Christie”.

Konferencja prasowa w sprawie autobusowej.

Wprowadzenie autobusów marki „Saurera” leży w interesie państwa.

Wczoraj o godz. 7 wiecz. bawiący w Wilnie Dyrektor Sprzedaży Państwowych Zakładów Inżynierii p. Ryszard Mikucki zaprosił do siebie do hotelu przedstawicieli prasy w celu wyjaśnienia powodów swej urzędowej interwencji na korzyść oferty „Arbonu”.

W świetle tych pierwszych oficjalnych wynurzeń, bardzo zresztą streszczonych przez sprawozdawcę, kwestia zmonopolizowania ruchu autobusowego w Wilnie, walcowana od chwili złożenia Magistr. przez firmę „Arbon” oferty, wygląda jak następuje:

Otóż Państwowe Zakłady Inżynierii wykonując swój wielki plan pracy w zakresie produkcji samochodowej zainteresowane są wprowadzeniem nie tylko zresztą w Wilnie, lecz w całym państwie wozów ciężarowych jednego ustalonego typu własnego montażu.

Mając umowę z światowej sławy firmą szwajcarską „Saurera”, Państwowe Zakłady Inżyn. przystąpiły już do montażu pierwszej partii tych wo-

UWAGA!

PRZESTRZEGAMY PRZED FALSYFIKATAMI

CZEKOLADY—ŁOMU

Prosimy przy zakupie takowego uważać na markę firmową

„SUCHARD”

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

Konferencja prasowa w sprawie autobusowej.

Wprowadzenie autobusów marki „Saurera” leży w interesie państwa.

Wczoraj o godz. 7 wiecz. bawiący w Wilnie Dyrektor Sprzedaży Państwowych Zakładów Inżynierii p. Ryszard Mikucki zaprosił do siebie do hotelu przedstawicieli prasy w celu wyjaśnienia powodów swej urzędowej interwencji na korzyść oferty „Arbonu”.

W świetle tych pierwszych oficjalnych wynurzeń, bardzo zresztą streszczonych przez sprawozdawcę, kwestia zmonopolizowania ruchu autobusowego w Wilnie, walcowana od chwili złożenia Magistr. przez firmę „Arbon” oferty, wygląda jak następuje:

Otóż Państwowe Zakłady Inżynierii wykonując swój wielki plan pracy w zakresie produkcji samochodowej zainteresowane są wprowadzeniem nie tylko zresztą w Wilnie, lecz w całym państwie wozów ciężarowych jednego ustalonego typu własnego montażu.

Mając umowę z światowej sławy firmą szwajcarską „Saurera”, Państwowe Zakłady Inżyn. przystąpiły już do montażu pierwszej partii tych wo-

zów w Warszawie, a sprawą oferty wileńskiej „Arbonu” (Warszawskiej Spółki Akcyjnej) o tyle są zainteresowane, iż widzą w tej firmie poważnego realnego odbiorcę wyrobionych przez siebie wozów.

Dyr. Mikucki odpowiadał wyczerpująco na zadawane mu przez dziennikarzy pytania, kładąc zasadniczy nacisk na interes państwowy i miasta, zwłaszcza, iż, jak twierdzi, według ustalonej u miarodajnych czynników opinii — Magistr. wileński tylko przez przyjęcie oferty „Arbonu” może przez przyjęcie oferty „Arbonu” może z korzyścią dla miasta rozwiązać zagadnienie śródmiejskiej komunikacji autobusowej.

Jak sędzić należy z tego stanowiska oficjalnego reprezentanta Państw. Zakł. Inżyn. sprawa ta inaczej rozwiązana być nie może i nie będzie.

Nie znaczy to jednakowoż aby temat jej był już całkowicie wyczerpany (b)

Zdemaskowanie planów Kominternu.

Tajne instrukcje do polskich komunistów.

W numerze wczorajszym „Kurjera Wileńskiego” donosiliśmy o pochwyceniu przez patrol K. O. P. w rejonie ośrodka granicznego Kozłowszczyzna kuriera G. U. P. niejakiego Pietrowa, który mistyfikując zbiega politycznego usiłował w ten sposób przedostać się w głąb kraju z instrukcjami do organizacji komunistycznych. Pietrow zo stał zdemaskowany, a znalezione przy nim korespondencja i tajne okólniki odsłoniły program polityki kominternu na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

Z bogatego materiału znalezionej u kurjera oraz w wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustaliliśmy że Pietrow wyruszył z Mińska w dniu 1 marca, natychmiast po odbytej konferencji wszystkich szefów i kierowników K. P. Z. B. i K. P. P. na której stwierdzono, iż ostatnio akcja komunistyczna w Polsce zaczyna się załamywać na skutek błędów i nieodpowiedniej taktyki kierowniczych sfer miejscowych organizacji komunistycznych. Stan ten budził poważny niepokój w Z. S. S. R. Zwolano w związku z tem wspomnianą konferencję która zdecydowała opracować nowy plan działania. Instrukcje i okólniki o wynikach i uchwałach konferencji miał właśnie dostarczyć Pietrow.

Z okólników tych wynika, iż „Komintern”, stwierdzając upadek wpływów komunistycznych wśród szerszych mas robotniczych i włościańskich na ziemiach wschod-

nich, niepowodzenie to kładzie na karb błędów działaczy komunistycznych w Polsce i poleca rozpocząć akcję destrukcyjną wśród organizacji przynależności wojskowej w pierwszym zaś rzędzie wśród „Strzelca”. Akcja ta oczywiście ma być prowadzona w sposób ogólny „od dołu” i ma na celu podrywanie w szeregowych autorytetów swych dowódców. Analogiczna akcja ma być również prowadzona w wojsku. Dalej „komintern” stwierdza znaczne wzmocnienie się wśród szerokich sfer ludności wpływów rządowych (mowa tu o B.B.) i jak najenergiczniej poleca je zwalczać.

Kontrakcja organizacji komunistycznych musi pójść, w myśl okólnika, w kierunku wywołania stałych zatargów między robotnikami i pracodawcami, na wsi zaś musi być zwrócona szczególna uwaga na podburzanie chłopów do niepłacenia podatków oraz na wywołanie zająć z egzektorami podatkowymi i polcją.

W końcu „komintern” wyraża nadzieję, że kierownicze sfery kompartii w Polsce zechcą naprawić swe błędy już w dniu 8 marca (międzynarodowy dzień kobiet) przez organizację rozruchów i manifestacji ulicznych.

Rewizja osobista u Pietrowa ujawniła zatem kilka listów od zbiegłych do Rosji sowieckiej hromadów Młoty i Rak-Michajłowskiego, zaadresowanych do miejscowych działaczy białoruskich sprzyjających idel komunistycznej.

Szczegóły włamania do kolektury Loterii Państwowej przy ul. Niemieckiej.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

Aresztowani włamywacze należeli do dobrze zorganizowanej szajki złodziejskiej, która już od kilku tygodni grasowała na terenie miasta i w krótkich odstępach czasu zdolała dokonać kilku śmiałych włamań i kradzieży. Jej to dziełem było okradzenie sklepow tytoniowych przy ul. Mickiewicza 21 i Wileńskiej 12, oraz sklepu Rudziewicza przy ul. Wielkiej.

Po przybyciu na miejsce nieudane go włamania, władze śledcze skonstatowały, iż włamywacze postugując się nowoczesnymi narzędziami, zdolali już wylamać troje ciężkich maszyn.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

Aresztowani włamywacze należeli do dobrze zorganizowanej szajki złodziejskiej, która już od kilku tygodni grasowała na terenie miasta i w krótkich odstępach czasu zdolała dokonać kilku śmiałych włamań i kradzieży. Jej to dziełem było okradzenie sklepow tytoniowych przy ul. Mickiewicza 21 i Wileńskiej 12, oraz sklepu Rudziewicza przy ul. Wielkiej.

Po przybyciu na miejsce nieudane go włamania, władze śledcze skonstatowały, iż włamywacze postugując się nowoczesnymi narzędziami, zdolali już wylamać troje ciężkich maszyn.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

Aresztowani włamywacze należeli do dobrze zorganizowanej szajki złodziejskiej, która już od kilku tygodni grasowała na terenie miasta i w krótkich odstępach czasu zdolała dokonać kilku śmiałych włamań i kradzieży. Jej to dziełem było okradzenie sklepow tytoniowych przy ul. Mickiewicza 21 i Wileńskiej 12, oraz sklepu Rudziewicza przy ul. Wielkiej.

Po przybyciu na miejsce nieudane go włamania, władze śledcze skonstatowały, iż włamywacze postugując się nowoczesnymi narzędziami, zdolali już wylamać troje ciężkich maszyn.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

Aresztowani włamywacze należeli do dobrze zorganizowanej szajki złodziejskiej, która już od kilku tygodni grasowała na terenie miasta i w krótkich odstępach czasu zdolała dokonać kilku śmiałych włamań i kradzieży. Jej to dziełem było okradzenie sklepow tytoniowych przy ul. Mickiewicza 21 i Wileńskiej 12, oraz sklepu Rudziewicza przy ul. Wielkiej.

Po przybyciu na miejsce nieudane go włamania, władze śledcze skonstatowały, iż włamywacze postugując się nowoczesnymi narzędziami, zdolali już wylamać troje ciężkich maszyn.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej we wczorajszym N-rze „Kurjera Wileńskiego” o zuchwałym włamaniu do 2-giej rejonowej hurtowni tytoniowej i Kolektury Loterii Państwowej przy ulicy Niemieckiej donajdujemy się, iż włamywaczami którzy zostali zatrzymani są „goście z Warszawy” — Przedmiejski Mowsza i Bajwel Berel. Wspólnikom ich, stojącym na czatach w chwili zauważenia włamania przez dozorcę, udało się uciec przed pościgiem policyjnym.

który jak się dowiadujemy, ma współz przedstawicielem radzieckiej Komisji do likwidacji pożyczki angielskiej mec. Jundziłtem przeprowadzić pertraktacje z czynnikami rządowymi w sprawie likwidacji tego długu. Samorząd wileński odbiwa obecnie rokowania z przedstawicielami władz rządowych, które idą po linii uzgodnienia dwóch projektów likwidacji tej pożyczki.

UNIWEKSYTECKA.

Egzaminy magisterskie na Wydziale Humanistycznym U. S. B. W okresie egzaminacyjnym zimowym b. r. od 8 do 27 stycznia, przystąpiło do egzaminów 231 osób, składając 242 egzaminów częściowych z których 213

— Związki kupieckie domagają się walki z banderami ulicznymi. Wileński Związek kupiecki przedłożył Magistratowi memoriał w sprawie konieczności rozpoczęcia natychmiastowej walki z banderami ulicznymi. W memoriale tym kupcy wskazują, że dzisiejszy stan rzeczy uniemożliwia osłonięciu kupiectwu wykonywanie swego zawodu ze względu na konkurencję handlu ulicznego.

W memoriale kupiectwo podkreśliło konieczność ograniczenia wydawania zezwoleń na handel okrutny.

— Przesunięcie terminu składania zeznań o dochoździe. Izba Skarbowa w Wilnie zarządziła, iż termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakuje zeznań o dochoździe wyznaczony w ustawie o państwowym podatku dochodowym, przesuwa się na rok podatkowy 1931 do 1 maja r. b.

— Ugi dla rolników. Celem przyścia z pomocą rolnictwu województwa wileńskiego, Bank Polski w Wilnie przystąpił do rozkładania niespłaconych jeszcze zobowiązań poszczególnych dłużników z tytułu pożyczek rolno-zastawnych na nowe raty miesięczne, w miejsce rat dotychczas wyznaczonych.

W marcu r. b. przypadają do rolnictwa do zapłaty weksle z tytułu nawozów sztucznych w B. G. K. i w P. B. R. Jak się dowiadujemy, dotychczasowe zabiegi organizacyjno-rolnicze wskazują na to, że weksle znajdujące się w B. G. K. będą przedłożone w 80 proc. a weksle w P. B. R. tylko w 25 proc.

Sfery rolnicze wileńskie i Nowogródzkie czyniły zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa z prośbą o całkowite sprowowanie należności, przypadających do rolnictwa do zapłaty w marcu z tytułu nawozów sztucznych do jesieni roku 1931.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.

— Komunikat Związku Pań Domu. W niedzielę o godz. 4 popoł. w Sali Miejskiej Kasa i. odbędzie się „Dzień Lodu”.

Zebrań to zaszczepił udziałem Generala Żeligowskiego, który wygłosi odczyt na ulubiony temat lau.

— Ze Związku Emerytów. Doroczne Walne Zebranie Oddziału Wileńskiego Powołanego Związku Emerytów z dnia 8 lutego 1931 r. zatwierdziło regulamin Kasy Samopomocy, utworzonej przez Związek. Da Zarząd Oddziału wybrani zostali Przewodniczący Pawlikowski (prezes), Otton Ryszard Jasiński (wiceprezes), Józef Kwiesiowski (skarbnik), Wincentyna Jasińska (sekretarz), Stefan Tuhan-Baranowski (zastępca). Biuro Zarządu czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 5—7 popołudniu w Wilnie, przy ul. Zawalnej Nr. 1.

— Zebranie Komitetu L. O. P. P. Dnia 4 marca, w lokalu sejmiku wileńsko-trockiego odbyło się walne zebranie Komitetu pow. wileńsko-trockiego L. O. P. P.

Zagait zebranie p. o. prezesa p. Michał Nidek — inspektor samorządu gminnego, przewodniczący obaj p. Jerzy Olszowski — burmistrz m. Nowo-Wilejki.

Zebranie: 1) przyjęło do wiadomości sprawozdanie z dotychczasowej działalności za rok 1931; 2) uchwalilo budżet na rok 1931 na ogólną sumę 7750 zł.; 3) powołało do Zarządu na członków p. Jana Radwańskiego — starostę wileńsko-trockiego, Henryka Wańkowiaka, Michała Nideka, Jana Macutkiewicza, Ottona Dowlasza i Władysława Kalatowicza. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani p. p. Zenon Ławicki, Leopold Osmolski i Aleksander Jermakowicz i na delegatów zgromadzenia wojewódzkiego p. p. Michał Nidek i Jan Macutkiewicz.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Klub Włóczęgów Seniorów. W piątek dnia 6 m. o godz. 18 w lokalu przy ulicy Przejazd 5 (Antokol) odbędzie się XLVII zebranie Klubu Włóczęgów Seniorów.

Gosćmi mile widziani. Na porządku dziennym referat p. Bolesława Wsieklickiego p. t. „Idee społeczne Włóczęgów”. Zebranie rozpocznie się o godzinie wieczornej ze względu na premierę sztuki p. K. Leczyńskiego.

— Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Wilnie powiadama, że w niedzielę dnia 8-go marca r. b. o godz. 1-iej po poł. odbędzie się w sali Chrz. Domu Ludowego przy ul. Metropolitanej Nr. 1, odczyt z cyklu: Encyklika Rerum Novarum p. t. „Równość”, który wygłosi p. Henryk Chmielewski. Wstęp wolny.

— Odczyt prof. St. Arnolda p. t. „Zadania i organizacja prac nad nowym wydaniem słownika Geograficznego” odbędzie się w sobotę dnia 7 m. o godz. 8 wiecz. w Oddziale Polskiego Tow. Historycznego (Seminarium Historyczne U. S. B., Zamkowa 11). Ze „względu na doniosłość tematu zwłaszcza dla badań regionalnych, pożądanym jak najliczniejszy udział inteligencji.”

— Posiedzenie Wydziału III Twa Przyjaciół Nauk odbędzie się w dniu 6 marca w piątek r. b. o godzinie 7 wiecz. w lokalu Seminarium Historycznego (Zamkowa 11). Na porządku dziennym referat Pana prof. J. Iwaszkiewicza p. t. „W sprawie rzekomego katolicyzmu cesarza Aleksandra I”.

— Odczyt o fotografii barwnej. W sobotę 7 marca b. r. o godz. 19.00 w Zakładzie Fizycznym U. S. B. (Nowogrodzka 22), odbędzie się drugi z cyklu wykładów popularnych urządzanych przez Oddział Wileńskiego Towarzystwa Fizycznego.

Odczyt wygłosi p. dyr. Aleksander Dmochowski p. t. „O fotografii barwnej”.

Wejście 1 zł. dla uczących się młodzieży 50 gr.

RÓŻNE.

— W związku z opracowaniem budżetów przez Sejmiki i magistraty miast Województwa wileńskiego, władze wojewódzkie wydały okólnik, w którym zwracają uwagę na to, że podatki celowe (np. opłaty drogowe) nie mogą być prelinimowane ponad wysokość istotnego zapotrzebowania, ani też praktycznie odpowiadających wydatków przewidzianych w budżecie i wpływy z tych podatków nie mogą być używane na inne cele. Niedopuszczalne jest wprowadzanie podatków celowych

ustawą niedozwolonych, jak np. podatku szkolnego, na melioracje i t. d. Za niewskazane jest także chwalebne przez Związek komunalne, a szczególnie przez gminy wiejskie, t. zw. składki dobrowolnych na powyższe cele.

Bezwarunkowo zaś niedopuszczalne jest ściąganie tego rodzaju składek dobrowolnych w drodze egzekucji.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś z powodu próby generalnej ze sztuki „Salome”, Teatr nieczynny.

— Teatr Miejski w „Lutni”. Dzisiejsza premiera. Dziś o godz. 8 ej ukaże się po raz pierwszy oryginalna sztuka Kazimierza Leckiego, „Sztuba”. Cały niemal zespół Teatrów Miejskich zajęty jest w tej sztuce jako reżyseruje dyr. Zelwerowicz.

Akcja toczy się w małym miasteczku na Kresach Wschodnich, treścią zaś sztuki są stosunki we współczesnej szkole polskiej.

Jutrzejsza premiera „Salome”. Publiczność wileńska oczekuje z wielkim zainteresowaniem jutrzejszą premierą „Salome” Oscara Wilde’a. Nieśmiertelne to dzieło ukaże się w inscenizacji Eugenjusza Zielwulskiego, który również skomponował arcydobłą oprawę dekoracyjno-kostiumową, oraz wspaniałą ilustrację muzyczną.

Obsadę stanowią najwybitniejsi artyści naszego zespołu z Eichlerówną, Sawicką, Severinową, Kreczmarem, Mileckim, oraz dyr. Zelwerowiczem na czele.

W wykonaniu sztuki biorą udział: orkiestra, balet klasyczny, oraz liczni statysci.

— Niedzielne przedstawienie popołudniowe. W nadchodzącą niedzielę po cenach znizowanych w Teatrze na Pohulance ujrzymy dwie świetne jednoaktowe komedie F. Molnara: „Bankiet” i „Raz, dwa, trzy” w reżyserji i z udziałem dyr. Zelwerowicza, w Teatrze „Lutnia” ukaże się najnowsza komedia Krzyżoszewskiego „Noc Sylwestrowa” w reżyserji dyr. Zelwerowicza, z Ni-

wińską, Sawicką, Szurszewską, Balcerzakiem, Ciecierskim, oraz Wyrwicz-Wichrowskim w rolach głównych.

— Poranek baletowy Anety Rajzer-Kaplan. W nadchodzącą niedzielę o godz. 12 w pol. w sali teatru „Lutnia” odbędzie się popis taneczny Anety Rajzer-Kaplan i jej 50 uczennic.

Bogaty program obejmuje balet fantastyczny „Królówiec” i kot w butach, oraz cały szereg produkcyj tanecznych do muzyki Chopina, Schuberta, Moszkowskiego, Straussa, Prokietowa i innych.

Ceny miejsc znizowane od 50 gr. Bilety już są do nabycia w kasie zamawiając od 11—9 wiecz.

RADJO

PIĄTEK, dnia 6 marca 1931 roku.

11.58: Czas. 22.05: Koncert popularny (płyty). 13.10: Kom. meteor. 15.50: Lekcja francuskiego. 16.25: Progr. dzienny. 16.30: Koncert żywych. 17.15: „General Józef Chłopiński” odczyt. 17.45: Muzyka lekka. 18.45: Kom. L. O. P. P. 19.00: Progr. na sobotę i rozmn. 19.15: Kom. „Sokoła”. 19.30: Rezerwa. 19.40: Pras. dzien. radj. 20.00: Pogod. muzyczna. 20.15: Recital fortepianowy. W przerwie „Przegląd filmowy”. Po koncercie komunikaty. 23.00: „Spacer detektorowy po Europie”.

NOWINKI RADJOWE.

KONCERT Z FILHARMONJI.

Dzisiejszy koncert z Filharmonji transmitują Radjoście 5 państw. Program wypełni recital fortepianowy znanego pianisty prof. Józefa Turczyńskiego, poświęcony twórczości jednego z znakomitych kompozytorów francuskich ostatnich czasów, Debussy’ego. Twórcę Debussy’ego odznacza, z jaką koryncką i niezwykłą plastyką, z jaką kompozytor wyczerpał wizerunek fantastycznych obrazów. Utwory te wymagają jednak zupełne-

go i niezwykle skóńczonego opadowania techniki fortepianowej przy lekkości uderzenia i dużej subtelności w interpretacji. Cechy te mienią inspektora Józefa Byczkowski oraz

JESZCZE W SPRAWIE DIALOGÓW LEKARSKICH.

W związku ze zmianami odwołującymi „Rozmowy lekarza z matką”, okazuje się, że prof. W. Jasiński powrócił do Wilna i przyjmie pacjentów, mimo to jednak dialogi medyczne nie będą mogły w najbliższym czasie odbyć się.

—00—

NA WILENSKIM BRUKU

Krwawa bójka.

W dniu 4 b. m. na tle osobistych porachunków wynikła bójka pomiędzy Bartoszką Edwardem, Włokomierską 105, a sąsiadem 13 p. ul. Józefa Edwardem, a sąsiadem Bartoszką został dotknięty pobity i poraniony. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Jakóba w stanie ciężkim.

Samobójstwo.

W dniu 4 b. m. szeregowiec 6 p. p. leg. Paszkiewicz Kazimierz wypił esencji octowej w mieszkaniu u swej matki. Pogotowie ratunkowe odwoziło desperata do szpitala wojskowego.

Nieszczęśliwy wypadek.

W dniu 4 b. m. Zelman Zofia wysiadając z autobusu przy ul. Włokowej upadła i złamała nogę. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło Zelman do mieszkania.

Autobus wpadł na słup.

W dniu 4 b. m. Szejmowicz Abram, Bazylijska Nr. 2 prowadząc autobus bez prawa jazdy najechał przy ul. Tramwajowej na słup telegraficzny i połamał karoskwe-

Kino Miejskie

WALA MIEJSKA
Pstrobramska 5.

Dźwiękowy
KINO-TEATR
„HELIOS”
Wileńska 43, tel. 9-28

DZWIĘKOWE KINO
„HOLLYWOOD”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dźwiękowe Kino
COSIN
ul. Wielka 47, tel. 15 41

KINO-TEATR
„PAN”
WIELKA 42

Kino Kolejowe
OGNIKO
(spek. awtoru kolejowy.)

KINO-TEATR
MIMOZA
ul. Wielka Nr. 25

KINO-TEATR
STYLOWY
ul. Wielka 36.

Polskie Kino
WANDA
ul. Wielka 30, tel. 14-81

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto następujące wpisy:

W dniu 26.I. 1931 r.
12538. II. Firma: „Goland Moxe”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru 3304/VI

11648. II. Firma: „Makarska Antonina”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru 3305/VI

889. II. Firma: „Wittenberg Rywa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru 3306/VI

W dniu 29.I. 1931 r.
8058. II. Firma: „Patasznik Chjena”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru 3307/VI

W dniu 26.I. 1931 r.
543. II. Firma: „Berkman Pejsach”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru 3308/VI

W dniu 9.II. 1931 r.
2613. II. Firma: „Podlipski Stefan”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru 3309/VI

W dniu 7.II. 1931 r.
1392. II. Firma: „Sinuk Boruch”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślono z rejestru 3310/VI

W dniu 31.I. 1931 r.
283. II. Firma: „J. Chilisberg i M. Joc”. Spółka została zlikwidowana i wykreślono z rejestru 3311/VI

Związek podlotków W paszczy krokodyla

Komedja w 12 aktach. Przygody 15 dziewcząt na samotnej wyspie. W rolach głównych: NORA NEY, ZBYSZKO SAWAN, Hanka Rozwadowska, K. Junosza-Stępowski, Modzelewska i in. — Początek seansów o godz. 4-iej. — Następny program: Więcej gazu.

SERCE NA ULICY

Najnowszy polski przebieg dźwiękowy w-g powieści St. Kiedrzyńskiego. W rolach głównych asy polskiego ekranu i sceny: NORA NEY, ZBYSZKO SAWAN, Hanka Rozwadowska, K. Junosza-Stępowski, Modzelewska i in. — Początek seansów o godz. 4-iej. — Następny program: Więcej gazu.

Parada Paramountu

Polska mowa! Polski śpiew! Dziś ulubienie publiczne MAURICE CHEVALIER w największym filmie sezonu 1931 roku. W rolach pozostałych: Nancy Carroll, Gary Cooper, Lilian Roth i wiele innych gwiazd „Paramountu”. Numery rewjowe w języku polskim wykon. Mira Zimińska i Marjusz Maszynski. NAD PROGRAM: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Na 1-y seans ceny zniz. Seansy a godz. 4, 6, 8 i 10 30

WARTA NOCNA

Dziś! Super przebieg dźwiękowy! W rol. g. Billie Dove, Mikolaj Suzanin, NAD PROGRAM: Dodatki dźwiękowe. Na pierwszy seans ceny znizone. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 30, w soboty i niedz. o g. 2-iej

STARGANE STRUNY

Potężny dramat erotyczny w 10 aktach podług słynnego utworu Henry Bataille’a „La possession”. W roli głównej najgenialniejsza tragiczka świata Francesca Bertini. NAD PROGRAM: Arcywsłona komedja w 2 aktach. Ceny od 40 gr.

URODA ŻYCIA

Według słynnej powieści St. Żeromskiego. W rolach g. Adam Brodzisz, Nora Ney, B. Samborski, E. Bodo, St. Jaracz i in. artyści scen warsz. Początek seansów o godz. 5-iej, w niedzielę i święta o godz. 4-iej po poł.

Klub Czarnej Ręki

Dwie serie razem, — 20 aktów. NAD PROGRAM: Aktualności dnia. z Williamem Desmond i Lolą Todd w rolach głównych.

Bitwa nad Sommą

Dziś! O czym mówi cały świat? O okropnościach wojny w pow. E. Remarque’a. Najnowsze arcydzieło jakiegokolwiek nie było i nie będzie! Monumentalny epokowy dramat Narodów, żadna książka i żadne pióro nie potrafi opisać co ten film. Jedynie prawdziwe dzieło zaczerpnięte w powieści E. Remarque’a, które wywierało się tylko u nas i w żadnym innym kinie nie będzie wyświetlane.

Niewolnica demona

Potężny psychologiczny dramat w 10 aktach. Tło obrazu: Płonąca Afryka i Riviera francuska. W rol. g. Iwan Petrowicz, Alice Terry i Paweł Wegener. NAD PROGRAM: Popularny komedja Pimpan i Keleman w 4-aktowej Halaj dusza bez kontusza bez przerwy

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto następujące wpisy:

W dniu 26.I. 1931 r.
154. II. Firma: „B-cia C. i Z. Spokojni S-ka”. Spółka została zlikwidowana i wykreślono z rejestru 3312/VI

W dniu 7.II. 1931 r.
165. II. Firma: „Szymel Bastomski i Chaja Lewin”. Spółka została zlikwidowana i wykreślono z rejestru 3313/VI

W dniu 30.I. 1931 r.
12105. II. Firma: „Kameracher Josef Tomor”. Firma brzmi: „Tomor-Lejb Szur”. Właścicielem jest Lejb Szur, zam. w Warszawie, ul. Leszno Nr. 56. Na mocy aktu zbycia zeznanego przed Aleksandrem Różnowskim Notariuszem w Wilnie w dn. 27.XII. 1930 r. za Nr. 6243 przedsiębiorstwo Jana Kamerachera przeszło na własność Lejba Szura. 3314/VI

11985. II. Firma: „Kilczewski Jan”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ul. Konduktorską 20-b w Wilnie. Właściciel zam. w Wilnie, ul. Konduktorska 20-b. 3315/VI

7824. III. Firma: „Kopertowicz Edmund”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ul. Polocką Nr. 37 w Nowo-Wilejce. 3316/VI

3433. II. Firma: „Ch. Klaczka i J. Teitelbaum S-ka”. Czas trwania spółki przedłożony został do dnia 1 stycznia 1936 r. Weksle, umowy, czeki i wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisuje jeden którykolwiek ze wspólników pod stemplem firmowym. 3317/VI

Reperacja maszyn do szycia
ZYGMENT NAGRODZKI
Zawalna Nr. 11-a — Skład maszyn. 1147

CIĘŻARÓWKI I AUTOBUSY

FABRYKI SZWAJCARSKIEJ WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY SAURER

Silniki ropowe SAURER-DIESEL — bezdymne, dające 75% oszczędności na paliwie, wprowadzone w szeregu miast zachodnio-europejskich i znajdujące coraz większe zastosowanie.

Montaż i produkcja krajowe

Poleca: Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „ARBON” Sp. Akc.

Dział sprzedaży: Telefon 856-82 WARSZAWA, UJAZDOWSKA Nr. 9.

Na marginesie sprawy autobusowej.

RADA OKRĘGOWA GOSPODARZYCH Związków Zawodowych w Wilnie ul. Żydowska Nr. 15, 3.III. 1931 r. L. dz. 118.

ZASWIADCZENIE.

Naskutek wniosku zainteresowanej organizacji stwierdzamy: 1. „Związek Właścicieli Autobusów Kierowców i Konduktorów w Wilnie” wchodzi w skład grupy gospodarczej reprezentowanej przez nasz Gospodarczy Związek Zawodowy w Wilnie, który jest w ścisłym kontakcie z B. B. W. R.

2. Członkowie tego Związku Właścicieli Autobusów Kierowców i Konduktorów pracują zarobkowo w zorganizowanej przez siebie „Spółdzielni Autobusowej”, która utrzymuje obecnie komunikację pasażerską w Wilnie.

3. Uwagi na poczynione zabiegi wspomnianej Spółdzielni Autobusowej dokoła uzyskania koncesji na prawo utrzymania komunikacji autobusowej w Wilnie w ciągu najbliższych dziesięciu — dwudziestu lat, jako instytucja zawodowo-gospodarcza, a więc uprawniona do opinijowania, że przyznanie koncesji na prawo utrzymania komunikacji autobusowej „Spółdzielni Autobusowej” leży w interesie: 1. Społeczno-gospodarczym, gdyż umożliwila to wielkiej reszcy (zgodnie 500 osób) obywateli do współpracy gospodarczej nad zagadnieniem nawiązania publicznym, jakim jest zagadnienie komunikacji.

2. Państwowym, gdyż pozbawienie związanych z egzystencją „Spółdzielni Autobusowej” około 500 żywcilieli (a z rodzinami około 1500 osób) może, w razie nieprzyznania jej koncesji, a przez to i pozbawienie jej członków i pracowników dotychczasowych zarobków — spowodować przerwanie troski utrzymania tych ludzi na ciężar Państwa, t. j. Państwowego Funduszu Bezrobocia.

Zaświadczenie niniejsze wydane dla przedstawienia Magistratowi m. Wilna. (Pieczęć okrągła: Rada Okręgowa Gospodarczych Związków Zawodowych w Wilnie).

Sekretarz (—) Mackiewicz. Prezes (—) Szczukiewicz. UWAGA: Oryginał znajduje się w Wileńskim Oddziale Związku Spółdzielni Polskich — Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 18.

SAMORZĄDOWIEC

lat 30, kawaler, wieloletnia praktyka: 3 lata nadwójtwo, 4 biurowość wojskowa, 6 jako sekretarz magistratu, dwa bankowości, biegle piszący na maszynie trzech systemów, znajomość: polski, rosyjski w mowie i piśmie, pierwszorzędną świadectwa, poszukuje zajęcia biurowego. Miejsceowosc obywatela. Wymagania skromne. Zgłoszenia: Administracja Kurjera Wileńskiego „Samorządowiec”.

Beła Tepper

nieudawna zgubione świadectwo dojrzałości, wydane przez Żeńskie Seminarium Nauczycielskie U. P. T. w Kolomyi.

Student

tutynowany korepetytor poszukuje lekcji za pomocą lub obiadu. Oferty: Administracja Kurjera Wileńskiego pod „Student”.

Poszukuje wspólnika

do młyna motorowego i guntarki Wł. Mackiewicz poczta Kłuszczyński fol. Dobrych. (Młyn istnieje od 1 czerwca 1930 r.)

Tanio sprzedaje się takówka „Ford” ul. Polocka Nr. 4 m. 12

Polecam się

laskawym pracodawcom na jaką PRACĘ bądź: np. woźnego, biletera, konduktora autobusowego lub inną. Mogę złożyć kaucję 500 zł. Jestem wczaj, posłuszny i obowiązujący. Pracę mogę objąć od 1 kwietnia. Adres mój: Hermaszewski, p. Gródek k. Mołodziec, skrytka 15 dla A. B.

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Wielka Nr. 21, tel. 9-21, od 9—1 i 3—8. W. Z. P. 29.

Dr. GINSBERG choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3 od godz. 8—1 i 4—6. tel. 597. 3435

UDZIELAM korepetycji Specjalność matematyka. Zgłoszenia do administracji dla W. K.

Pokój w centrum miasta do wynajęcia Jagiellońska 9—1-a

STUDENT poszukuje korepetycji w zakresie 6-ciu klas Gimn. WILKOMIERSKA 3—20.

OGŁOSZENIA

do „KURJERA WILEŃSKIEGO” i innych pism najtaniej załatwiać za pośrednictwem BIURA REKLAMOWEGO STEFANA GRABOWSKIEGO W WILNIE, GARBARSKA 1, tel. 82.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie VII rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. Polockiej Nr. 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 17 marca 1931 r. o godz. 10-iej rano w Wilnie przy ul. Wileńskiej 38 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego spółki Słinskiej właściciela kino-teatru Helios, składającego się z 500 sztuk krzesel, oszacowanego na sumę zł. 2000 na zaspokojenie pretensji Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie.

3372/VI Komornik Sądowy A. Uszyński.

Zawiadomienie.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno zawiadamia, że w dniu 2